

Sygn. akt I ACa 885/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Justyna Zych

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt I C 125/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Skarbu państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 885/13

## UZASADNIENIE

Powód J. J. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w G. 79 000 zł, z ustawowymi odsetkami, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku, jego zdaniem, naruszenia dóbr osobistych, wniósł także o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w okresie od 4 lutego 2004 r. do „dnia dzisiejszego” pozwany naruszał jego dobra osobiste, a miało przejawiać się to w tym, że powód wielokrotnie był przekwaterowywany z celi do celi bez zwracania uwagi, iż jest poważnie chory i leczy się internistycznie, psychologicznie, psychiatrycznie, neurologicznie

i okulistycznie. Powód, wedle swoich twierdzeń, cierpi na astygmatyzm, nadciśnienie tętnicze, szmery w sercu, niewydolność serca, problemy gastryczne, bóle głowy, zawroty i przez wzgląd na stan zdrowia powinien mieć spokój. Działanie pozwanego, w ocenie powoda, doprowadziło do wyrządzenia mu krzywdy, z powodu której domaga się dochodzonej kwoty.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w G. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł zarzut przedawnienia przynajmniej części roszczeń powoda. W ocenie pozwanego, powód mógł najwcześniej wnieść pozew, tj. złożyć go w administracji zakładu karnego w dniu 6 września 2011r. (data pozwu). Wobec powyższego roszczenia powoda przedawniły się za okres do dnia 5 września 2008r. Pozwany zaprzeczył również żądaniu pozwu zarówno co do zasady jak i wysokości podnosząc, iż argumentacja powoda nie została poparta żadnymi dowodami zaistnienia u niego szkody bądź krzywdy oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy wywodzoną szkodą lub krzywdą, a zachowaniem pozwanego Skarbu Państwa, a także nie wykazał naruszenia dóbr osobistych. Pozwany zarzucił, iż wnioski dowodowe powoda wprost zmierzają do przedłużenia procesu. Wniosek o dopuszczenie dowodu z całych akt określonego postępowania nie jest znany procedurze cywilnej. Poza tym, powód nie wskazał jaki związek mają akta spraw sądowych i prokuratorskich z przedmiotem niniejszej sprawy. Pozwany zakwestionował również wysokość żądanego roszczenia jako rażąco wygórowaną (79 000 zł) i nie mającą żadnego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że kwestia zapewnienia powodowi odpowiedniej opieki medycznej podczas pobytu w Areszcie Śledczym w G. była przedmiotem badania w ramach postępowania przygotowawczego w sprawie 2 Ds 67/07 Prokuratury Rejonowej (...) w G.. Postanowieniem z dnia 8 maja 2007 r. prokurator umorzył śledztwo w sprawie niedopełnienia przez funkcjonariuszy Służby Więziennej obowiązków polegających na zagwarantowaniu powodowi właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności poprzez brak zapewnienia mu odpowiedniej opieki medycznej oraz osadzenie w celach z osobami palącymi. W toku śledztwa ustalono, iż zgodnie ze złożoną deklaracją powód kwaterowany jest z osobami niepalącymi i ma zapewnioną odpowiednią opiekę medyczną. Kilkukrotnie był kierowany na badania gastroscopowe, jednakże uniemożliwiał diagnostykę w tym kierunku stawiając się na badania po spożyciu posiłku, wbrew wyraźnym zaleceniom lekarskim. Powód jest również leczony psychiatrycznie, miał przeprowadzone badanie tomograficzne głowy, które nie uwidocznilo patologii. Powód był także konsultowany neurologicznie i miał wykonane badanie EKG. Prawidłowość prowadzenia leczenia okulistycznego powoda była natomiast przedmiotem badania w sprawie IC 210/05 Sądu Okręgowego w G.. Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2006r. Sąd oddalił powództwo J. J. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w G. o zadośćuczynienie z powodu pogorszenia stanu wzroku na skutek niewłaściwego leczenia okulistycznego. Sąd ustalił, iż pozwany zapewnił powodowi prawidłową opiekę okulistyczną, której jakość nie odbiegała od ogólnie dostępnej w kraju w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Wyrokiem z dnia 12 października 2006r. w sprawie I ACa 350/06 Sąd Apelacyjny w G. oddalił apelację powoda w tej sprawie.

Okoliczności faktyczne przytoczone przez powoda w tej sprawie pozwalają na stwierdzenie, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego - Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego w G.. Powód sformułował w pozwie pod adresem pozwanego Skarbu Państwa w zasadzie jedynie ogólnikowy zarzut dotyczący przekwaterowywania z celi do celi. Taka sytuacja nie stanowi naruszenia dóbr osobistych osadzonego. Powód nie sprecyzował na czym miałby polegać brak zagwarantowania mu właściwej opieki medycznej. Jednocześnie przyznał, że leczy się internistycznie, psychologicznie, psychiatrycznie, neurologicznie i okulistycznie, co prowadzi do wniosku, iż w warunkach pozbawienia wolności ma zapewniony w szerokim zakresie dostęp do leczenia specjalistycznego. W związku z tym, że powód powołał na uzasadnienie swojego roszczenia dowody z całych akt innych spraw, zdaniem Sądu pierwszej instancji, należy zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, iż dowód z całych

akt określonego postępowania nie jest znany procedurze cywilnej. Niezależnie od tego Sąd ten przeprowadził z urzędu dowód z dokumentów w postaci orzeczeń wydanych w sprawach wymienionych w pozwie. Rozstrzygnięcia wydane we wskazanych postępowaniach nie potwierdzają zasadności roszczenia powoda. Kwestia zapewnienia powodowi odpowiedniej opieki medycznej była już przedmiotem badania w toku postępowania sądowego w sprawie IC 210/05 Sądu Okręgowego w G. (I ACa 350/06 Sądu Apelacyjnego w G.) oraz w toku śledztwa w sprawie 2 Ds. 67/07 Prokuratury Rejonowej (...) w G.. Sądy i Prokurator w wymienionych sprawach nie stwierdzili żadnych nieprawidłowości w zapewnieniu powodowi odpowiedniej opieki medycznej.

Niezależnie od tego Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda jest przedawnione, przy czym przyjął, analizując pozew, że skoro widnieje tam data wpływu do sądu 21 września 2007 r. to pozew ten musiał być sporządzony przed tą datą, a ponieważ powództwo zostało wytoczone 2 kwietnia 2012 roku to roszczenia powoda obejmujące okres od 4 lutego 2004 roku do 21 września 2007 roku są przedawnione, a przedawnienie nastąpiło najpóźniej 21 września 2010 roku (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.).

W apelacji od tego wyroku powód, podniósł zarzuty naruszenia prawa procesowego polegające na odmowie przyznania mu pełnomocnika z urzędu, nie dopuszczeniu dowodów z jego zeznań i jego dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych, a także świadków, jak również niezastosowania art. 102 w zakresie orzeczenia o kosztach procesu. Powód sformułował także zarzut naruszenia prawa materialnego, ale nie sprecyzował go ani poprzez podanie jakie przepisy tego prawa zaskarżony wyrok miałby naruszać, ani też nie uzasadnił tego zarzutu. W oparciu o te zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub jego zmianę i uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Odnosząc się do zawartych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego, bez wprowadzenia ich sprecyzowania, ale zmierzających do zakwestionowania zasadności oddalenia powództwa, stwierdzić należy, że zarzuty te są bezzasadne.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do uwzględnionego zarzutu przedawnienia, zwrócić należy uwagę, że art. 442<sup>1</sup> § 1 kodeksu cywilnego obowiązuje od 10 sierpnia 2007 r. i przewiduje, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Został on dodany ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 80. poz. 538), która uchyliła art. 442 k.c. Przepis przejściowy zawarty w tej ustawie (art. 2), przewiduje, że do roszczeń, o których mowa w art. 442<sup>1</sup> k.c., powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> k.c. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy, analizując treść pozwu przyjął, że ponieważ widnieje tam data wpływu do sądu 21 września 2007 rok, roszczenia powoda do tej daty są przedawnione. Pozwany z kolei w ramach zarzutu przedawnienia prezentował stanowisko, że powód najwcześniej mógł wnieść pozew w dniu 6 września 2011 roku (data pozwu), co oznacza, że jego roszczenia przedawniły się za okres do dnia 5 września 2008 roku. Te rozbieżności w ocenie daty przedawnienia roszczeń powoda biorą się stąd, że w pozwie widnieją różne daty, a to dlatego, że powód wykorzystał kserokopie wcześniejszego swojego pozwu, zmieniając datę jego sporządzenia. W świetle innych argumentów przemawiających za oddaleniem powództwa, o których będzie mowa poniżej, nie ma to zasadniczego znaczenia. Zajmując jednak stanowisko w tym względzie stwierdzić trzeba, że zmiana daty pozwu oznacza, iż powód zawarł w nim argumentację niejako zaktualizował, a wniesienie pozwu o takiej treści jeszcze później (data nadania pozwu 2 kwietnia 2012 roku) oznacza, że trzyletni okres w którym roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu wówczas właśnie się zakończył, a zatem przedawnieniu uległy roszczenia w okresie od 2 lutego 2004 do 2 kwietnia 2009 roku.

Niezależnie jednak od tego jaką datę przedawnienia roszczeń powoda przyjąć, nie ma to istotnego znaczenia wobec braku udowodnienia przez powoda, że doszło do naruszenia jego dóbr osobisty, co miałoby rodzić odpowiedzialność pozwanego. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów spoczywa na osobie która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Jednocześnie, sięgając do przepisów kodeksu cywilnego dotyczących naruszenia dóbr osobistych wskazać należy, że art. 23 k.c. stanowi, iż dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego. W myśl przepisu art. 24 k.c. ten którego ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. W razie naruszenia dobra osobistego sąd na mocy art. 448 k.c. może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przesłankami powyższej odpowiedzialności są: istnienie dobra osobistego, jego naruszenie oraz bezprawność działania sprawcy naruszenia. Spełnienie dwóch pierwszych przesłanek wykazać musi poszkodowany. Jego rzeczą jest więc przede wszystkim określić, w jakich swoich odczuciach, ewentualnie, w jakich konkretnie prawem przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem się sprawcy, oraz na czym polega naruszenie tej jego sfery przeżyć, a także okoliczności te udowodnić (art. 6 k.c. i art. 232 k.c.). Tymczasem powód ograniczył się tylko do twierdzenia, że swojego roszczenia o naruszeniu dóbr osobistych: dobrego imienia i godności osobistej upatruje w wielokrotnym przekwaterowywaniu go z celi do celi w okresie objętym pozwem, w sytuacji kiedy powód cierpi na liczne wymienione w pozwie schorzenia. Niezależnie, od tego, że jakiegokolwiek roszczenia powoda w znacznej części tego okresu są przedawnione, to i tak gdyby nawet przyjąć, że te jego twierdzenia dotyczą także okresu nieprzedawnionego to, jak podkreślono, powód nie wykazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Trudno, co do zasady, za takie naruszenie uznać przenoszenie osadzonego do innej celi przez administrację jednostki penitencjarnej, a powód nawet nie twierdził, że częstotliwość tego przenoszenia przekraczała jakieś standardy, nie mówiąc już o wykazaniu naruszenia w ten sposób jego dobrego imienia czy godności osobistej.

Odnosząc się do zawartych w apelacji pozostałych zarzutów, stwierdzić należy po pierwsze, że Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, uwzględniając także wnioski powoda dotyczące powołania się na okoliczności wynikające z innych spraw sądowych toczących się z jego udziałem. Zostały dopuszczone dowody z dokumentów znajdujących się w aktach spraw wymienionych przez powoda, w szczególności wydanych w tych sprawach orzeczeń, z których jasno wynika, że albo powód powoływał się na te sprawy wskazując na okoliczności nie mające żadnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy znaczenia, albo chodziło o okoliczności związane z badaniem stanu zdrowia powoda, które obrazują prawidłowy sposób postępowania medycznego względem powoda podejmowanego przez pozwanego, albo wreszcie wszystkie te okoliczności, odnoszą się w głównej mierze do okresu w którym roszczenie powoda jest już przedawnione. Brak było także podstaw do przyjęcia, że w sprawie zachodzą przesłanki nieważności postępowania. Powód mógł składać pisma procesowe, co zresztą czynił, w prawomocnym postanowieniu oddalającym jego wniosek o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu wyjaśniono przyczyny dla których taka decyzja została podjęta, a najważniejszą z nich była właśnie ta, że powód nie jest osobą nieporadną i w formułowaniu przez niego pism procesowych należało także upatrywać braku podstaw do przydzielenia mu pomocy prawnej z urzędu w toku dotychczasowego postępowania. Nie można także uznać za uzasadniony zarzut braku przesłuchania powoda w charakterze strony. Dowód taki ma charakter subsydiarny i to sąd decyduje o potrzebie jego przeprowadzenia w razie niewyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy (art. 299 k.p.c.). W tej sprawie, potrzeby takiej nie było zwłaszcza, że uwzględniony w niej został zarzut przedawnienia.

Gdy chodzi natomiast o rozstrzygnięcie o kosztach procesu, wbrew zarzutowi apelacji, Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i oddalając powództwo obciążył powoda kosztami. Brak było tu podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., którego zastosowanie może mieć miejsce w wypadkach szczególnych, do których niniejsza sprawa nie należy.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w oparciu o §11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 ze zm.) uznając, że sprawa niniejsza należy do kategorii spraw w tym przepisie wymienionych.